

# Andrzej F. Dziuba

---

## Collegium Polonorum

---

Studia Theologica Varsaviensia 22/2, 259-265

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

społeczności oraz pojedynczego człowieka musi dokonywać się w sferze etyczno-moralnych odniesień, które gwarantują bardziej trwałą fundament działań ekonomiczno-społecznych.

Występujące, zwłaszcza w części pierwszej, pojęcie cnoty w płaszczyźnie etycznej nie rysuje się jednak zbyt jasno i jednoznacznie. Wymyka się ono jakby w konfrontacji z tezami i nauką ks. Markiewicza. Wydaje się, że idzie tu o bardziej wyraźny obraz dynamicznej rzeczywistości realizacji człowieka w kompleksie całego życia wspólnotowego. Jednostkowe analizowanie cnoty umiarkowania także jest zbyt mało wyraźne i czytelne.

Zwracając jeszcze uwagę na pewne tylko elementy formalne, odnoszące się zwłaszcza do przypisów, należy zauważyć, iż zawierają one wiele błędów, niejasności, niekonsekwencji czy braków formalnych. Dość licznie występują błędy drukarskie (por. np. s. 14, 19, 21, 28, 33, 35, 184). Pytanie budzi zasada podawania pełnych imion autorów lub tylko skrótów, pierwszych liter. Opis bibliograficzny np. *La Documentation Catholique* występuje w kilku wersjach (por. np. s. 16, 26, 34, 48, 57, 59). Podobnie *Chrześcijanin w świecie* (por. np. s. 27, 31, 50, 51) czy wreszcie *Finanzierung und Entwicklung* (por. np. s. 96, 97, 107, 117, 120, 121, 147, 171). Należy zauważyć, iż wielu z tych niedociągnięć i braków można było uniknąć przeprowadzając odpowiednią korektę. Obniża to znacznie poziom edytorski całego dzieła, choć nie rzutuje bezpośrednio na jego elementy treściowe.

Witając z dużym zadowoleniem pojawienie się książki ks. J. Siega należy odnotować, iż ukazuje się ona staraniem Zgromadzenia św. Michała Archanioła. Oczekując na dalsze opracowania udostępniające bogatą myśl ks. B. Markiewicza trzeba wyrazić wdzięczność za prezentowaną książkę tak autorowi jak i Wydawnictwu.

*Andrzej F. Dziuba*

### *Collegium Polonorum*

W coraz bogatszej i pełniejszej mozaice współczesnych dziejów polskiej teologii należy, obok innych faktów, odnotować także pojawienie się nowych periodyków naukowych. Czasopisma stały się od dawna forum ujawniania się poszukiwań naukowych, które najczęściej potem dopiero owocowały w postaci większych opracowań czy książek. W nich bowiem w sposób szczególnie aktualny, zważywszy m. in. proces wydawniczy, ukazują się najnowsze przemyślenia polskich teologów, analizy nauki Kościoła czy próby akomodacji osiągnięć obcych na nasz grunt.

Wśród polskich czasopism teologicznych należy odnotować ponowne wznowienie wydawanego w Rzymie „Collegium Polonorum”. Należy zauważyć, iż jego historia jest już stosunkowo długa i sięga dość znacznie w przeszłość. Bowiem w latach 1902—1904 w Rzymie ukazały się już pierwsze numery tego periodyku pod tytułem „Roczniki Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie”. Następnie były wydawane w latach 1964—1965 już pod obecnym tytułem. Tak iż ostatecznie, zdaniem redakcji, obecny wydany w 1982 r. zeszyt jest już szóstym w dziejach.

Wydawcą *Collegium Polonorum* jest Papieskie Kolegium Polskie w Rzymie. Zaś zespół redakcyjny tworzą polscy księża studiujący na rzymskich uczelniach, a zamieszkali we wspomnianym Kolegium (adres redakcji: Piazza Remuria 2/a, 00 153 Roma, Italia). Redaktorem odpowiedzialnym jest ks. Józef Michaliłk (Łomża) — rektor Kolegium. W skład obecnej redakcji wchodzi następujący księża: Łukasz Kamykowski (Kraków), Karol Łapiński (Łomża), Ireneusz Mroczkowski (Płock), Henryk Seweryniak (Płock) i Tomasz Węclawski (Poznań).

Warto jeszcze zauważyć, iż szczególnym czynnikiem motywacyjnym wznowienia odnawianego periodyku była m. in. 400 rocznica założenia przez św. Filipa Nereusza Kolegium ożywionego przez Księży Zmartwychwstańców.

Całość *Collegium Polonorum* zawiera na wstępie spis treści (s. 3—4) oraz słowo od redakcji (s. 5). Następnie właściwa treść poszczególnych opracowań podzielona została na dwie grupy: Artykuły (s. 7—154) oraz sprawozdania i recenzje (s. 155—215). Na końcu zamieszczono jeszcze spis treści w języku włoskim (s. 216—217).

Pierwszą grupę otwiera artykuł ks. M. Olesia pt. *Kolegium zrodzone z ducha odnowy Kościoła: 1582—1982* (s. 7—22) stanowiący interesujący szkic dziejów tego polskiego centrum na przestrzeni 400 lat. Autor wskazał na zrodzenie się idei i jej realizację oraz późniejsze ciągle podejmowane próby jej utrzymania. Szczególnie podkreśla rolę Księży Zmartwychwstańców. Z kolei S. Grygiel prezentuje tekst referatu wygłoszonego na Kongresie Filozofii Chrześcijańskiej w Cordobie (Argentyna) oraz na uniwersytecie w Sao Paulo pt. *Kiedy znika stosunek ojciec — syn...* (s. 23—35). Jest to interesujące studium znaczenia tej właśnie relacji we wszelkich sferach życia jednostkowego i wspólnotowego. Właściwości tej relacji mają odniesienie stanowiące o specyfice osoby, ale także i specyfice pracy nacechowanej ojcostwem i synostwem.

*Chrześcijańskie nazwanie ojczyzny* to artykuł ks. H. Seweryniaka (s. 36—54). Wskazuje on na bogactwo treściowe tego słowa, na jego walory życiowe w sensie jednostkowym i zbiorowo-społecz-

nym. Idzie tu o „...ojczyznę, która rodzi się z więzi ciała i krwi, wrośnięcia w tę samą ziemię, zespolenia w słowie i pracy, uczestnictwa we wspólnej historii i nadziei, z głębokiej jedności z Ojcem, który w Śmierci i Zmartwychwstaniu swojego Syna otwiera horyzont zjednoczenia wszystkich ludzi i perspektywę przyszłości Królestwa Bożego” — konkluduje autor (s. 51). Ks. S. Drewniak podejmuje zaś temat: *Czyn w filozofii Karola Libelta* (s. 55—69). Wskazuje na postulat „filozofii słowiańskiej”, której wprowadzenie w życie może się dokonać za pomocą „systemu nauczania”. Autor wskazuje także na pojęcie, podział i fazy czynu oraz całość problematyki związanej z jego podmiotem oraz chrześcijańskimi aspektami. Koncepcja czynu u Libelta przesiąknięta jest elementami religijnymi i ma wydźwięk perspektywiczny jak u wszystkich polskich mesjanistów.

Postaci kard. S. Hozjusza poświęcone jest informacyjne opracowanie ks. J. Jezierskiego pt. *Szkic do studium teologii Stanisława Hozjusza* (s. 70—81). Autor stara się usystematyzować problematykę badawczą tego wybitnego teologa epoki trydenckiej wraz z całością kwestii porównawczych. Opracowanie zaś ks. Ł. Kamykowskiego ukazuje *Chrześcijański sens nauki w myśli Teilharda de Chardin* — jak to określa autor w tytule (s. 82—97). Punktem wyjścia w tych kwestiach jest chrześcijańskie zrozumienie świata i zjawisko nauki. Ostatecznie zaczyna się od pytania i pytaniem się kończy. Nie ma tu zatem gotowych rozwiązań, jest raczej tylko pomoc w osobistym myśleniu i poszukiwaniach. Innym wybitnym przedstawicielem myśli XX wieku zajął się ks. T. Węclawski w artykule pt. *Pobożność myślenia? Teologia i Marcin Heidegger* (s. 98—109). Filozofia niemieckiego myśliciela nie może być wykorzystana jako narzędzie myślenia teologicznego. Ma jednak duże znaczenie, zdaniem autora, w teologicznych raportach objawienie-eschatologia. Idzie o odnalezienie więzi Boga znanego i nieznanego, która wydarzyła się i wydarza i nazywa się właśnie Objawieniem i jest jednością Boga i człowieka.

Wspomniany już wyżej ks. H. Seweryniak w omawianym tomie prezentuje kolejny artykuł, pt. *W stronę teologii poetyckiej* (s. 110—119). Przeprowadzane analizy w sensie generalnym oparte są na pracy P. Ricoeur *La métaphore vive* (Paris 1975). Teologia jest ostatecznie na służbie daru Słowa. Hermeneutyka, mimo jej krytycznej oceny, stanowi dla teologa cenne wskazanie we wnikanii w prawdę Boga trwającego, a także i ludzkości istniejącej w Jego obliczu. *Teologiczne próby zrozumienia autonomii człowieka* to artykuł prezentowany przez ks. I. Mroczkowskiego (s. 120—141). Sam problem ma już dość bogatą historię i ciągle oczekuje na bardziej pełne jego usystematyzowanie. Ostatecznie mimo krytyki nie jest przeciw-

stawny teonomii. Tocząca się dyskusja stanowić winna próbę wglębnienia się w samą istotę człowieka i Boga, a zwłaszcza wewnętrznych relacji między nimi.

Ostatni artykuł dotyczy problematyki prawnej, a mianowicie: *Akt administracyjny a akt sądowy. Różnica materialna* i napisany został przez ks. A. Kokoszkę (s. 142—154). Aktualność tego problemu spotęgowała się zwłaszcza w okresie przygotowawczym nowego prawa kanonicznego. Różnica materialna między dwoma wspomnianymi aktami, zdaniem autora polega zasadniczo na takich czynnikach: poznanie prawdy w sądzie — chcenie dobra w administracji, charakter sporny i niesporny regulowanych stosunków, oraz różny moment obowiązywalności aktu sądowego i aktu administracyjnego.

Druga grupa zamieszczonych materiałów została określona ogólnie: sprawozdania i recenzje. Otwiera je tekst ks. J. Michalika: *Kolokwium na temat encykliki Jana Pawła II o pracy ludzkiej „Laborem exercens”*, Rzym, centrum „Iniziativa Giovanile” w Accademia dei Lincei, 29.X.1981 r. (s. 155—158). Z kolei zamieszczono sprawozdanie z Międzynarodowego Sympozjum o Rodzinie, które odbyło się w Domu Polskim przy via Cassia 1200 w Rzymie w dniach 5—8 grudnia 1981 r. (s. 158—161). Organizatorem sympozjum był Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Ośrodek Kulturowy im. św. Maksymiliana Kolbe (Rzym) i Fundacja im. Juan Diego de Guadalupe (Buenos Aires). Temat brzmiał: *Rodzina u podstaw człowieka, Narodu, Kościoła*. Autorką sprawozdania jest L. Grygiel. Kolejne sprawozdanie pt. *Międzynarodowy Kongres Pneumatologiczny. Zarys perspektyw teologicznych* publikuje ks. H. Seweryniak (s. 161—172). Idzie tu o kongres rzymski, który obradował w dniach 22—26 marca 1982 r. z okazji rocznic I Soboru Konstantynopolińskiego i Soboru Efeckiego.

*Ekumenizm po polsku* to materiał publikowany przez o. S. Napiórkowskiego ORMConv. (s. 172—176). Jest to komunikat wygłoszony w czasie obrad Mieszanej Komisji Katolicko-Luterańskiej do Dialogu Ekumenicznego w maju 1982 r. w Wenecji. Stanowi próbę syntetycznego przybliżenia recepcji uzgodnień doktrynalnych w Polsce. Z kolei ks. I. Mroczkowski prezentuje dość interesujące opracowanie pt. *Studiując teologię moralną w Rzymie* (s. 177—187). Wskazuje na współczesny kryzys włoskiej teologii, a w tym i teologii moralnej. Następnie krótko charakteryzuje teologię moralną na Gregorianum, Angelicum i w Akademii Alfonsjańskiej.

Obszerne omówienie pracy *Problemi e prospettive di teologia fondamentale*, wydanej przez R. Latourelle i G. O'Collins (Queriniana, Brescia 1980, ss. 480) zatytułowane zostało: *Teologia fundamentalna — miejsce i przedmiot dialogu* (s. 187—211). Autorami recenzji są księża

Ł. Kamykowski, H. Seweryniak i T. Węciawski. Wreszcie: *Moralność autonomiczna czy etyka wiary?* autorstwa ks. I. Mroczkowskiego to recenzja dwóch książek z zakresu problematyki autonomii moralnej (s. 212—215). Idzie tu o następujące książki: Olivero Bernasconi, *Morale autonomia ed etica della fede*, Bologna 1981, ss. 223, *Studi e ricerche EDB* oraz Sergio Bastianel, *Autonomia morale del credente*, Brescia 1980, ss. 134. Morcelliana.

Pobieżny przegląd treściowy szóstego rocznika „Collegium Polonorum”, wydaje się, iż wskazuje już wystarczająco na jego bogatą zawartość treściową tak w zakresie podjętych myśli, analiz czy badań. Nie sposób zająć się szczegółową analizą czy oceną poszczególnych artykułów czy opracowań. Dlatego też może warto ograniczyć się choćby do kilku uwag natury bardziej ogólnej i formalnej.

Prezentowany zeszyt stanowi sumę bardzo różnorodnych kwestii, zwłaszcza teologicznych, choć dotyczy także i problematyki historycznej, filozoficznej czy prawnej. Wiele opracowań ma jednak, choćby w sensie pośrednim, charakter interdyscyplinarny. Stanowi to o ich oczywistym bogactwie i kompleksowości podjętych badań. Nadaje artykułom bardziej widoczną wiarygodność, a jednocześnie osadza je w szerszym kontekście badawczym, co jest szczególnie ważne dla współczesnego wymagającego czytelnika. Ostatecznie tom omawiany stanowi mozaikę, i to dość wyraźnie tworzącą obraz ukierunkowania założeń redakcyjnych. Mozaika ta pozwala na znalezienie w niej elementów interesujących bardzo zróżnicowanego czytelnika. Nasuwa się pytanie, czy dalsze numery są planowane w podobnej formie, czy też przewiduje się wprowadzanie pewnych bloków, jeśli nie wprost całych numerów, bardziej monotematycznych. Wydaje się jednak, iż obecne rozwiązanie jest słuszniejsze, co udowodniły polskie czasopisma teologiczne wydawane w kraju. Zresztą trudno byłoby zredagować numery monotematyczne, podobnie jak to czyni np. Concilium, ponieważ wymaga to bardziej szerokiej współpracy redakcyjnej i wydaje się, iż nie mieści się to w profilu i zamierzeniach wyrażonych w słowie od redakcji.

Prezentowane opracowania, a zwłaszcza artykuły, stanowią fragmenty prac seminaryjnych czy przygotowywanych rozpraw dyplomowych w ramach studiów w uczelniach rzymskich. Niektóre z nich powstały na kanwie osobistych zainteresowań autorów czy najnowszych tendencji teologicznych, do których próbują oni ustosunkować się czy też dokonać ich pewnych asymilacji. Wiele opracowań podejmuje bardzo ciekawą tematykę, i co więcej podaje ją w formie bardzo oryginalnej a jednocześnie przystępnej. Dziwną jest jakby prawidłowością, iż prace dyplomowe pisane poza granicami kraju bardzo nielicznie są następnie udostępniane polskiemu czytelnikowi. Jest to pra-

widliwość zubażająca osobisty wysiłek studenta, a także i szansę polskiego środowiska teologicznego. Większość prac pozostaje w maszynopisach w archiwach uniwersyteckich, a także i drukowane excerpta stanowią tylko półśrodek dotarcia do najbliższych współkolegów. Wydaje się, iż *Collegium Polonorum* stanowi pewną szansę płaszczyznę publikacji własnych badań, oraz ich dotarcia do kraju. Jest to także szansa pisarska początkujących autorów. Jest to forum prezentacji stosunkowo nowych prób teologicznych zrodzonych na Zachodzie.

W większości artykułów zamieszczonych w omawianym numerze widać ich osadzenie w duchu, który jest typowy dla Rzymu — centrum chrześcijaństwa. Przewija się bogactwo Kościoła w jego pluralizmie teologicznym, kulturowym, cywilizacyjnym czy społecznym. Technie jednak także i jedność wiary osadzonej na fundamencie prawdy Jezusa Chrystusa. Duch uniwersalizmu wyzwala swobodę prezentacji myśli, ich bardziej kompleksowy charakter, a więc bardziej pełny i szeroki. Mimo tego elementu tak często brakującego w polskich opracowaniach powstałych w kraju, zauważa się także odniesienie do problemów, postaci czy nurtów typowo polskich. Są one podejmowane dojrzałe, choć najczęściej w kontekście szerszym, powszechnym. Nie tracą jednak wyzucia historycznej świadomości typowej dla Polski i jej uwarunkowań, także teologicznych.

*Collegium Polonorum* stanowi ambitne zamierzenie skromnego zespołu redakcyjnego skupionego przy Papieskim Kolegium Polskim w Rzymie. Zamierzenie to koordynowane przez rektora Kolegium, wydaje się, iż ma szansę przetrwania, co więcej i rozwoju. Warunkiem jednak jest jego akceptacja pozytywna ze strony innych polskich kapłanów zamieszkałych w Rzymie, tak pracowników dykasterii Kurii Rzymskiej jak i pracujących na uczelniach oraz w innych płaszczyznach życia Kościoła. Wydaje się, iż dzieło, skoro zrodziło się po raz trzeci, winno mieć tym razem już dłuższą historię. Należy zatem żywić nadzieję, że „*Collegium Polonorum*” wejdzie na trwałe do mozaiki polskich czasopism teologicznych. Co więcej będzie posiadać tam swe należne miejsce. Życzyć należy redakcji, aby ukazywało się systematycznie. Warto także bardziej kompleksowo rozważyć problem jego dystrybucji. Rozpowszechnienie go jest bowiem istotnym elementem nie tylko zapoznania się z nim, ale także jego racji egzystencji. To ostatnie musi mieć miejsce tak w środowisku polonijnym jak i ośrodków naukowych na terenie kraju, a także i prywatnych osób zainteresowanych. Czasopismo to bowiem nie może być tylko owocem pewnych ambicji środowiska, ale musi spełniać pewne elementy służebne wobec Kościoła a także i kultury

polskiej pojętej w sensie bardzo szerokim. Jest to bowiem jedyne tego typu czasopismo naukowe wydawane poza granicami kraju.

Artykuły zamieszczone w prezentowanym periodyku są dobrze udokumentowane tak literaturą źródłową jak i pomocniczą. Nadaje to im większą wagę i wiarygodność prezentowanych analiz. Następnie tak bogate przypisy pozwalają na ewentualne osobiste pogłębienie treści artykułów. Dla czytelnika obcokrajowca pewnym sygnałem zawartości treściowej opracowań są zamieszczone streszczenia, za wyjątkiem jednego, gdzie podaje się informację o druku całego artykułu (por. s. 97).

Zeszyt *Collegium Polonorum* wydany jest dość starannie pod względem edytorskim. Prezentuje wysoką kulturę wydawniczą, co jest zasługą drukarni „Rycerza Niepokalanej” — Santa Severa (Roma). Można jednak w tekście doszukać się pewnych błędów drukarskich czy innych niedokładności (por np. s. 36, 69, 109, 177). Odnosnie do elementów formalnych opisów bibliograficznych redakcja nie dokonała ich ujednoczeń w całości publikacji. Wydaje się, iż jest to pewnym brakiem rzutuującym na niedoskonałości redakcyjne. Uznając ten fakt należy jednak zauważyć niedokładności, niekonsekwencje w ramach poszczególnych artykułów (por. np. s. 52, 66, 67, 138, 150—153). Braków tych można było uniknąć przeprowadzając należytą korektę, zwłaszcza dokonaną przez poszczególnych autorów. Należy ufać, iż następne numery pozbawione będą tego typu niedoskonałości, które w niektórych przypadkach są zbyt rażące. Ostatecznie jednak nie rzucają one cienia na całość treściową tomu.

Należy z ogromnym zadowoleniem i uznaniem odnotować pojawienie się, po okresie przerwy, prezentowanego periodyku. Środowisko polskie wiąże z nim wielkie nadzieje, zwłaszcza w sferze nauk teologicznych. Szansy tej nie można w żaden sposób zaprzepaścić, tym bardziej gdy zrodziła się ona z wielkim wysiłkiem. Uznanie należy skierować przede wszystkim pod adresem redaktora odpowiedzialnego, a zarazem rektora Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie, który dzięki swej zapobiegliwości oraz umiejętnościom organizacyjnym był zdolny skupić wokół siebie grono księży studentów.

Andrzej F. Dziuba